

Uchodźcy z Ukrainy zostaną w Niemczech na dłużej

Kamil Frymark

Ponad jedna trzecia (37%) ukraińskich uchodźców zamierza pozostać w RFN na zawsze, zaś 34% – do końca wojny, 27% respondentów jeszcze nie zdecydowało, jak długo pozostanie w Niemczech, a 2% zamierza opuścić kraj w ciągu najbliższego roku. Do połowy grudnia w RFN zarejestrowano 1,03 mln przybyszów z Ukrainy, a w tamtejszych szkołach uczy się 200 tys. ukraińskich dzieci. Realnie uchodźców z Ukrainy jest zapewne mniej niż 1 mln, lecz brak rejestru osób opuszczających Niemcy (np. wyjeżdżających do innych państw przez Berlin lub wracających do domów) utrudnia oszacowanie liczby uchodźców aktualnie przebywających w RFN i przełożenie wyników badań na konkretne dane.

Badanie „Uchodźcy z Ukrainy w Niemczech” opublikowano 15 grudnia, a zostało ono przeprowadzone na próbie 11 tys. Ukraińców pomiędzy sierpniem a październikiem. Wykonało je wspólnie kilka instytucji zajmujących się migracjami oraz niemieckim rynkiem pracy – m.in. Federalny Urząd ds. Migrantów i Uchodźców (BAMF), Instytut Badania Rynku Pracy (IAB) i Niemiecki Instytut Badań Gospodarczych (DIW). Drugą część planuje się na wiosnę 2023 r.

Główne wyniki badania:

- Większość (80%) uchodźców z Ukrainy to kobiety powyżej 18. r.ż. 77% z nich przyjechało do Niemiec bez partnera, 12% jest w RFN z partnerem i dziećmi; do połowy grudnia zarejestrowano 352 tys. Ukraińców poniżej 18. r.ż. Spośród mężczyzn 71% mieszka w Niemczech z partnerkami. 42% matek w wieku poniżej 50 lat, których dzieci żyją poza RFN, zamierza je sprowadzić do Niemiec.
- Niemal dwie trzecie uchodźców pochodzi z wschodnich regionów Ukrainy (32%), Kijowa (19%) i południowej części kraju (14%).
- Najważniejsze powody, dla których na kraj docelowy wybierano Niemcy, to: kontakty z bliskimi już tam przebywającymi (60%), poszanowanie praw człowieka (29%), system opieki społecznej (22%), system edukacji (12%), kultura przyjazna dla imigrantów (12%) oraz silna gospodarka (10%). Niemal co piąty (18%) respondent twierdzi, że do RFN przywiódł go przypadek.
- Zdecydowana większość (76%) ukraińskich uchodźców czuła się mile widziana po przybyciu do RFN. Przeciwnie odczucie miało 7%.
- Zakwaterowanie – w momencie przeprowadzania badania 74% ankietowanych żyło w wynajętych mieszkaniach i domach, 17% – w hotelach i pensjonatach, a 9% – w ośrodkach dla uchodźców. Wśród osób wynajmujących lokale 60% mieszka samotnie lub

z członkami rodziny, 25% – z członkami rodziny, przyjaciółmi i znajomymi już przebywającymi w Niemczech, a 15% – z kimś innym.

- Wykształcenie – uchodźcy z Ukrainy są średnio znacznie lepiej wykształceni od swoich rodaków w kraju pochodzenia, a także od Niemców – 72% przybyszów ma wykształcenie wyższe, głównie akademickie.
- Znajomość języka – 80% badanych deklaruje, że nie zna języka niemieckiego lub zna go słabo, 14% uważa swoje umiejętności w tym względzie za przeciętne, a 4% – za dobre lub bardzo dobre. Połowa badanych uczęszcza na kursy językowe.
- Zatrudnienie – 17% respondentów pracowało zarobkowo, a kolejne 78% deklarowało, że zdecydowanie (56%) lub prawdopodobnie (22%) zamierza podjąć taką aktywność. 74% badanych zarejestrowało się w urzędzie pracy, z czego 21% intensywnie jej poszukiwało (do grupy zarejestrowanych kwalifikuje się uczestników kursów integracyjnych i językowych). 83% zatrudnionych wykonuje prace najemne (z przewagą czynności umysłowych), 8% – fizyczne, a 8% działa na własny rachunek; 88% pracuje w sektorze usług. Działalność zawodowa 30% uchodźców wymaga wykształcenia wyższego, 19% – wyższego technicznego, 22% – kwalifikacji zawodowych, a 29% respondentów należy do kadry niewykwalifikowanej.
- Edukacja – 22% dzieci poniżej trzeciego roku życia i 59% powyżej tego wieku do czasu rozpoczęcia kształcenia w szkole podstawowej chodzi do żłobka lub przedszkola. Odsetek uczestniczących w zajęciach edukacyjnych wzrasta wśród rodzin, które pracują lub korzystają z kursów językowych i integracyjnych. Do szkół uczęszcza 91% ukraińskich dzieci zameldowanych w RFN. Zarazem 23% uczniów bierze udział w kursach online według ukraińskiego programu nauczania, a tylko 3% odbywa wyłącznie ukraińskie lekcje online.

Komentarz

- Niemcy wychodzą z założenia, że uchodźcy z Ukrainy pozostaną w RFN przez dłuższy czas, a w najlepszym wypadku – na stałe. Sytuacja ta wymaga przygotowania nowej podstawy prawnej do marca 2024 r., gdy wygasną dotychczasowe regulacje gwarantujące Ukraińcom prawo pobytu w UE. Gotowość na osiedlenie się wzrosła wraz z zadomowieniem się w kraju dzieci regularnie uczących się w lokalnych szkołach. Zarazem Niemcy kładą duży nacisk na udział wszystkich Ukraińców w kursach językowych i integracyjnych. Ze względu na intensyfikację działań wojennych oraz niszczenie infrastruktury Ukrainy RFN spodziewa się dalszego napływu uchodźców (pod koniec listopada do Berlina przybywało średnio 261 nowych osób z Ukrainy dziennie; brak danych o wyjeżdżających ze stolicy). Ten trend może wzmocnić (a częstotliwość decyzji o pozostaniu w RFN na dłużej – zwiększyć) podwyższenie przez Niemcy od 1 stycznia zasiłków socjalnych (podstawowego do 502 euro miesięcznie na osobę) oraz podjęcie działań osłonowych w związku z kryzysem energetycznym i inflacją, które obejmują również przebywających w kraju Ukraińców (zob. [Niemcy: spór o zasady wsparcia dla długotrwale bezrobotnych](#)).
- Największe wyzwanie w związku z przyjmowaniem kolejnych uchodźców dotyczy ich kwaterunku. Znalazienie lokum to jeden z podstawowych problemów dla 31% badanych.

Brak wystarczającej liczby nieruchomości przeznaczonych wyłącznie dla uchodźców oraz trudna ogólna sytuacja na rynku mieszkaniowym w największych niemieckich miastach wydłużają czas przebywania w centrach dla uchodźców. Sytuację komplikuje też znaczący wzrost liczby składanych wniosków o azyl przez m.in. Syryjczyków, Afgańczyków i Turków (Ukraińcy są wyłączeni z tej procedury). Od początku roku do końca listopada w RFN złożono 190 tys. takich podań, co oznacza skok o 43% względem poprzedniego roku (zob. [Niemcy: obawy przed zimową falą uchodźców](#)).

- Drugi problem to system edukacji (zob. [Obowiązek szkolny ukraińskich dzieci w Niemczech](#)). Niemieckie szkoły są stale przeciążone liczbą dzieci i z powodu braku nauczycieli, a na jakość kształcenia wpływają też niedostateczne inwestycje. Ponadto coraz większa krytyka spływa na klasy powitalne (integracyjne), do których uczęszcza ok. jedna trzecia ukraińskich uczniów. Często nie są one zintegrowane z programem nauczania, co prowadzi do stygmatyzacji dzieci oraz do uzyskiwania gorszych wyników przez uczniów o pochodzeniu migracyjnym. Poprawy wymaga także proces zatrudniania ukraińskich nauczycieli w niemieckich szkołach (szczegółowe wytyczne w tej kwestii wypracowują poszczególne landy). Obecnie w RFN pracuje ok. 3 tys. ukraińskich dydaktyków – głównie jako pomocniczy personel pedagogiczny z wynagrodzeniem niższym niż to nauczycieli etatowych.
- Wysokie kwalifikacje ukraińskich uchodźców (również na tle niemieckiego społeczeństwa) bardzo dobrze wpisują się w chłonny rynek pracy RFN. Według szacunków IAB do 2035 r. w kraju zabraknie 7 mln pracowników. Lukę tę mogą częściowo wypełnić Ukraińcy. Realizacja takiego scenariusza zależy przede wszystkim od opanowania przez nich języka, zminimalizowania biurokratycznych przeszkód w uznawaniu kwalifikacji zawodowych oraz zapewnienia nauki w szkołach dla dzieci uchodźców. W ich kraju pochodzenia stosunkowo dużo kobiet pracowało w zawodach akademickich, technicznych lub medycznych w dziedzinach, w których w Niemczech występują duże braki kadrowe. Deklarowaną w badaniach gotowość Ukraińców do podjęcia zatrudnienia widać także w danych Federalnej Agencji Pracy. Liczba pracowników z obywatelstwem ukraińskim, którzy podlegają składkom na ubezpieczenie społeczne, wzrosła od lutego do września z 57 tys. do ok. 116,1 tys. Zgodnie z informacjami agencji na koniec listopada w urzędach pracy zarejestrowanych było ok. 452 tys. uchodźców z Ukrainy, ok. 40% z nich (ok. 187 tys.) figurowało w systemie jako bezrobotni.